

Wczoraj w dniu pogodnym, od rana wiele Osób uda-  
wało się Koleją żelazną; niektóre znajdowały się na Mszy  
Ś. w *Grodzisku*, lub w *Skierniewicach*, lub w *Lowiczu*.

Według postanowienia Rady Administr. d. 5go b. m.,  
*Hipolit Jaszewski*, na karę konfiskaty majątku skazany,  
ma być z listy wychodźców wykreślony, i konfiskata ie-  
go majątku, z wszystkimi skutkami cofnięta.

*Sąd Policji Popr. Płu Warszawskiego Wydz. Igo.*  
W dniu 23 z. m. z Kościoła Parafjaln: w mieście *Bło-  
niu* przed Nieszporami, kiedy Dział kościelny po otwo-  
rzeniu Kościoła dzwonił, skradziono z Cymborium w wiel-  
kim Ołtarzu urządzonem, puszkę z Świętą Komunią;  
puszka ta była okrągła, miedziana, wewnątrz i zewnątrz  
wyzłacana, z takąż pokrywą z zawiaskach z matyłu na  
niej krzyżykiem, z tego krzyżem; miała postument okrąg-  
ły, na którym znajdował się napis rżnięty, literami  
*Kościół Błoniński*; prócz tego, była na pomienionej pusz-  
ce sukienka z materji iedwabnej żółtej, sychem białym  
i żółtym przerabianej, na wstążkę wąską zieloną w gó-  
rę przy Krzyżyku zsuwająca się, którą także skradziono.  
Świętokradzca dotąd wiadomy nie jest; z rozwi-  
niętego atoli Sądowego śledztwa, pada podejrzenie na  
nieznanego obcego, w ówczas przechodzącego człowieka  
(Chrześcjanina), wzrostu średniego, lat przeszło 30 mieć  
mogącego, twarzy pociągłej, odkryty w płaszcz sukieny  
bez peleryny, miał na sobie spodnie płóciennekowe w pász-  
ki koloru niebieskiego, krótkie; na głowie miał czapkę  
okrągłą sukienną z daszkiem, bóty proste. Ktoby więc  
iakkokolwiek w tym względzie posiadał wiadomość, ra-  
czy albo osobiście, albo piśmiennie Sądowi tutejszemu,  
ile być może, najspieszniej takąową udzielić; w razie zaś  
wysledzenia sprawy takowego, najbliższej Władzy wska-  
zać i tutejszy Sąd o t. m. zawiadomić. — Sędzia Prezyd-  
niący, w z. *Grodecki* Asesor.

Składnicy wódek w Warszawie, postanowiwszy uchy-  
lić zwyczaj udzielania kolendy Szynkarzom, biorącym  
od nich trunki, zebrali między Sobą złp. 1000, i takowe  
onegdaj w Biurze Policji złożyli, prosząc, aby summa  
ta na cel dobroczynny przez Ober-Policmajstra M. War-  
szawy rozdysponowana być mogła. Dar ich z wdzię-  
cznością przyjętym został, i użytym będzie na potrzeby  
żebraków przez Policję z ulic miasta zabieranych, któ-  
rzy z powodu starości lub kalectwa do pracy są niezdol-  
nymi, a tem samem na obmyślenie dla nich środków  
utrzymania zasługują. (G. Pol.)

Śnieg w Warszawie od kilku dni ustąpił sanę; dziś  
znowu nastąpiła odwilż; kra na Wisle okazała się  
już kilkakrotnie. Są również wiadomości, że na pro-

wincji w wielu miejscach spadł śnieg ogi omny. Sły-  
szeliśmy od iednego z Obywatelów Powiatu *C. poczyński-  
go*, iż 1-t temu kilkadziesiąt spadł śnieg nadzwyczaj-  
ny iak od wieków nie bywało. Banda *cygano* w złożona  
z 44 osób, męzczyzn, kobiet, starców i dzieci, nocowała  
w *Jedlińsku*, i wybierała się do *Radomia*. Amendarz ta-  
mechny radził im, aby w czasie takowej zaniei nie  
odrywali podróży; ale Cyganie związał Izraelitę i kazali  
aby im wskazał którędy iść mają, bo śnieg zupełnie  
zasypał drogę. Ogrom śniegu pomnażał się; dopiero  
w trzy dni nastąpiła odwilż; śnieg stopniał i ujrzało 44  
trupów, bo wszyscy Cyganie postradali życie. Co zaś  
było nadzwyczajną osobliwością, że ów Izraelita ieszcze  
żył, i przy gorliwym ratunku i staraniu, odzyskał przy-  
tomność a następnie zdrowie. Był on znany w okolicach  
iako pocziwy Człowiek.

W Księgarni i Składzie nut muzycz: *Ig: Klukowski-  
go* przy ul: Miodowej i Senatorskiej obok filarów w do-  
mu W. Bajno pod Nr 497c, nabyć można następujące  
dzieła: *J. Droz. Droga do szczęścia*, przełożył z fran-  
cuzkiego M. W., cena zł. 4. Dokładne opisanie zakła-  
du wodnego w *Grefenbergu* i Metody leczenia *Pryśnica*,  
przez *Karola Munde*, zł. 5. Rękopisma *Marc: Rady-  
mińskiego* opisał i wiadomość o *Historjografach szkoły  
Jagiellońskiej*, skreślił *Józ: Muczkowski*, zł. 6. Dzieła  
*Fab: Sebastjana Klonowicza* z popiersiem *Autora*, tomów  
2, zł. 6 gr. 20. *Pamiętka* z *Krakowa*, opis tego miasta  
i jego okolic przez *Józ: Mączyńskiego*, z rycinami i pla-  
nami, tomów 3, zł. 24. *Nauka chodowania pszczoł*, o-  
parta na wieloletniem doświadczeniu, dzieło *Dra Wil:  
Kar: Fr: Putsche*, z niemieck: przełożył *J. S.* z tablicą,  
zł. 5. *Adele* i *Teodor* czyli *Listy* o edukacji, zawierają-  
ce wszystkie maxymy i prawidła stosowne do 3ch ukła-  
dów edukacji *Dam*, *Męzczyzn* i osób przeznaczonych do  
rządu, tłumaczenie z dzieła *francu: Pani de Genlis*, to-  
mów 4, zł. 18. *O moralności dla Kobiet*, przez *Autor-  
kę* *Pamiętki* po *dobrej Matce*, zł. 5. *Mieszkania* i po-  
stępowanie uczniów *Krakowskich* w wiekach dawniej-  
szych, napisał *Józ: Muczkowski*, zł. 6 gr. 20. *Listy*  
moralne do utworzenia cnotliwego serca stosowne, na  
Polski język z niemieck: przełożone, oryginał angielski,  
tomów 2, zł. 7. *Ljbe* i *Siora* czyli *Listy* 2ch kochan-  
ków, romans przez *J. U. N.* tomów 2, zł. 6 gr. 20. *Edw:  
Gibbona* *Rys historyczny prawa Rzymskiego*, przełożył  
z angielsk: i uwagami *Gustawa Hugona* powiększył, *J.  
H. S. Rzesiński*, zł. 6.

(A. n.) Będąc w iednym domu prywatnym, usłysza-  
liśmy 9cio-letnią *Panienkę* wykonującą na *Fortepja-*

nie dzieła celniejszych Autorów; łatwość wykonywania i zrozumienia takich dzieł, winniśmy oddać publicznie pochwałę Nauczycielowi Muzyki, Adamowi *Ciechańowskiemu*, prowadzącemu swoją Uczennicę od samych początków; praca jego i gorliwość jakich mieliśmy dowody, zastąpiła na umieszczenie tego artykułu. — Lubownicy Muzyki, *R. F. B. P.*

Do *Magazynu P. Maas* w pałacu zwanym Blankowski na rogu ulic Senatorskiej i Danielewiczowskiej, z ostatniego Lipskiego Jarmarku sprowadzone zostały różne przedmioty elegancji i pożytku; tymczasem polecamy na Kolendę: Kółka, kolczyki, brosze, bransolety, fermuariki, agrafki do zegarków i kluczyki; Pierścionki, Krzyżyki, spinki nęgie, kluczyki Breguet do Zegarków, klamerki do pasek i aksamitek, łańcuszki krótkie i długie do zegarków, wsuwki do chusteczek, Porte-bouquets, grzebienie do warkoczów, spinki do włosów, Coiffures it. p.

*Mitologja dla Dzieci* z francuzkiego (*Lamé-Fleury*), przez J. E. przełożona, wyszła już w tych dniach z druku nakładem Księgarni B. *Lessmana* przy ulicy Nowiniarskiej. Dziełko to wydrukowane jest na najpiękniejszym welinie krajowym, i ozdobione 15tą tablicami rycin, wyobrażających: bóstwa *Indyjskie, Perskie, Egipskie, Greckie, Rzymskie* i Narodów Północnych. Cena złp. 6 gr. 20.

Niewyczerpany w swych pomysłach *Guerlain*, zaszczytnie znany z tylolicznych utworów do upięknienia płci służących, jakby na uświetnienie swej i tak ustalonej już reputacji, utworzył jeszcze *Amarillis Creme*; zapach, z jakim nowy ten kosmetyk od Publiczności Paryskiej przyjętym został, jest najlepszym dowodem jego dobroci; w istocie, krema ta w swych skutkach przechodzi wszystkie dotąd znane, albowiem prócz bieliści, delikatności i świetności, którą ciątu nadać, zostawia po sobie jeszcze w skutku swych balsamicznych działań, ten nieoceniony kolor różu, który niezem nasładować się nie da. Kosmetyk ten, jako też *Oleine Emulsive, Eau d'or, Creme froide delimaçon, Ambrosial Creme, Lait de fraicheur, Pamela Creme (Guerlaina)*, służące do tegoż użytku, oraz mydła *Sapocety, Vierge, du Juif errant, d'aveline, de la Polka, oeufs de pâques, Citrons*, i wiele innych w gustownych pudełkach, koszykach, mogących służyć za piękną i użyteczną *Kolendę*; tudzież rozmaite perfumy, pomady i rękawiczki paryskie, są do nabycia po miernej cenie w Handlu A. *Kowalewskiego* przy ulicy Krak. Przedm. Nr 447 wprost odwachu. Nadto, mając tę niedogodność na względzie, iż wielu z kupujących perfumy, z przyczyny mocnego ich zawsze korkowania nie mogąc przekonać się o ich dobroci, biorą takowe z powątpiewaniem zdając się jedynie na zaręczenie sprzedającego, przeczco często niezadowolony potem zapachu w swym guscie, niezadowolony

z kupna zostają; za miły obowiązek poczytaię donieść, iż dla uniknienia tej nieprzyjemności, odtąd takowe w mym Handlu na każde żądanie kupującego otwartemi będą; a tak każdy o dobroci i gatunku onych, przekonac się może.

Instytut Optyczny *Jakóba Pika*, Optyka po *Bachmanie* przy ulicy Podwal Nr 522, oznajmia, że lubo każda pora dnia do rozpoznania stanu wzroku i oznaczenia jakości szkielek dla cierpiących na oczy, ma dla Optyka równe skutki; dla uniknienia jednak urużeń optycznych, działających przypadkowo na organ czyny, a przez to chwilowych niepewności dla potrzebujących szkielek ocznych, radzi uprzejmie: ażeby Osoby interesowane, niemogące bawić się w Warszawie dla odroczenia bliższego wybadania wzroku, raczyły odwiedzać Instytut Optyczny *rano*, gdy wzrok ich wypoczęty od utrudzeń dziennych, gdy są wolne od złego humoru, od zbytniego rozgrzania krwi i obciążenia żołądka, zgoła gdy są zupełnie przy zwykłej dobrej swej dyspozycji umysłu i ciała.

Na żądanie Preś. Publiczności, wyszły w tych dniach w Cynkografji *Ign. Klukowskiego, Siedm. Mazurów Kolei Żelaznej*, każdy z innego tonu, to jest: z C. D. E. F. G. A. B., kompozycji *N. Kurzątkowskiego*, grywane w Teatrze *Bozmaitości*. Łaskawi Prenumeratorów będą mieli odesłane exemplarze. Pozostałe zaś exemplarze, są do nabycia w Składzie *Ign. Klukowskiego*, po zł. 3 gr. 10 exemplarz.

Jakośmy wspomnieli, że Cukiernia *Lursa* przy Teatrze, przysposabia rozmaite przedmioty słodko-kolendowe; już to zostało uskuteczniłem; od wczoraj można widzieć tysiące tych delicyj; o niektórych donosimy. Zaczynamy od grzecznych Kawalerów co mają wybrać na podarunek dla ślicznych, lubych, skromnych i dobrych Panien. Jeśli zdobi ich dusze Religijność, będą im nader przyjemne ogromne karmelki z ślicznym wizerunkiem nader misternie wyrażającym ZBAWICIELA, Jego Najświętszej MATKI i różnych Świętych Patronów. Jeśli przy ofiarowaniu Kolendy Pannom żąda porównać z rozkwitającym kwieciami, niech dla nich wybierze rozmaite rozkwitające kwiaty, tak piękne, iżby i *Flora* ich pozazdrościła; ale nie tylko ich widokiem oko nasycić można, bo smakiu najprzyjemniej i zapachem dodają przyjemności. Jeśli twoja ulubiona jest ozdobiona talentem muzycznym, ofiaruj jej lutnię lub arfę; jeżeli ma wzrok nie nadto bystry, podaj zbliżającą lornetę, a przez nią dobitniej ujrzy i przyjemne rysy twojej twarzy. Ta osoba jest pracowitą, oto masz dla niej bióreczkę, poduszeczki, zegareczki, przyciski do papierów, igielniki. Nawet dla Literatek można wybrać słodką kolendę: są tu almanachy, wyobrażenia i króciutkie opisy z Historji naturalnej, Wyiątki z przykładowych dziełek, Album,

Moralne przykłady, Awanturki podrózne, Anegdotki etc. Wszakże można w czem wybrać dla Pani; ale Matki, Matki, krocie mają do wybrania dla kochanych Synków i Córeczek; będą mieli czem i bawić się i w czem smakować. Dla Pań są do wyboru rzadkiej piękności szkatułki, woreczki i różne przedmioty dla ozdobienia gabinetu. Długoby trzeba wliczać inne rozmaite płody tej wystawy; przyjdźcie Panowie i Panie, oglądajcie i wybierzcie; zapraszamy do *Lursa*, i to nam przypomina, że także są bilety zapraszające wcale w nowym rodzaju; i zaiste takie zaprosiny muszą być przyjemne, bo są z cukru. Dodać winniśmy, że obfity jest zbiór wszelkich owoców ogrodowych smażonych, sprowadzonych z Paryża; zaś marcepany zd. białe zwykle wiecezrze kolendowe są w formie zupełnie nowej od dotychczasowych, i odznaczają się prawdziwą pięknnością. Do liczby słodczyz najbliżej mogących się zastosować do żywienia, służyć może *Róg obfitości*. Oby każdemu poczciwemu sypała się z niego pomyślność.

Do dzisiejszego Kurjera (dla Prenumeratorów w Warszawie) dołącza się najnowszy *Katalog Książek Dziecinnych*, służyć mogących na nadchodzącą *Kolendę*, dla zabawy i nauki, znajdujących się w Księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego* przy ulicy Krak.-Przedmieście, w pałacu Połockich Nro 415.

Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec 4ro-cwterciowy Żyta Rsr: 4 k. 77 (zł. 31 gr. 24). Pszenicy Rsr: 5 k. 93 (zł. 39 gr. 16). Jęczm: Rsr: 3 k. 83 (zł. 25 gr. 16). Owsu Rsr: 2 k. 39 (zł. 15 gr. 8). Siana fura iednokonna od Rsr: 2 k. 55 do Rsr: 3 k. 75 (od zł. 17 do zł. 25); parokonna od Rsr: 4 k. 80 do Rsr: 5 k. 40 (od zł. 32 do zł. 36). Słomy fura zwyczajna od Rsr: 2 k. 70 do Rsr: 3 k. 97<sup>1</sup>/<sub>2</sub> (od zł. 18 do zł. 26<sup>1</sup>/<sub>2</sub>). Wół dobry od Rsr: 36 k. 45 do rs: 49 k. 95 (od zł. 243 do zł. 333), średni od Rsr: 28 k. 35 do rs. 36 (od zł. 189 do zł. 240), lichy od Rsr: 22 k. 95 do rs. 27 (od zł. 153 do zł. 180). Stoniny świeżej funt kop. 10 (gr. 20). Kartofli korzec rs. 1 k. 18<sup>1</sup>/<sub>2</sub> (zł. 7 gr. 27). Okowity garniec kop. 92<sup>1</sup>/<sub>2</sub> (zł. 6 gr. 5). Szumówkigarniec k. 55<sup>1</sup>/<sub>4</sub> (zł. 3 gr. 20). (G. Pol.).

(A. n.) Nie pierwszy to raz przychodzi mi witać Warszawę, i to co w niej dobrego podziwiać. O! iak miłe są te ustronia, które człowiek do miejsc rodzinnych przyrównać może; a iako mieszkaniec *Węgier*, mógłbym gdzie lepiej spocząć po trudach całodziennych, i milej spędzić czas wolny, iak nie w tem miejscu, które mi rodzinną przypomina ziemię; gdzie tak, iak w mym własnym kraju, mogę używać płodów jego, zarówno smacznych, iak wytwornych i tanich, i nasycić się ich przyjemnością. Na wieść o *Winnicy Węgierskiej, Francuzkiej i brzegów Renu*, w domu narożnym po Janie *Antoniecie*, Nr 457, o której uczyniono wzmiankę w Nrze

333 *Kurjera Warszawskiego*, udałem się w to miejsce z przyjazną mi drużyną, i zastałem tam handel prowadzony na stopę wyższą, przez P. Józefa Kalasantaego *Cieplichowicza*. Widziałem towary, poczyniając od kolonialnych i korzennych, aż do win wszelkiego gatunku, iakie tylko na kuli ziemskiej znajdować się mogą; a to tak tanio, iż nawet w krajach gdzie się rodzą, nie byłoby tańsze. Gospodarz uprzejmy powitał nas *Węgrzy-nem Tokajskim*, przy którym zasiedliśmy; i przy połączeniu się spólnem z Gośćmi, wśród których znajdowali się *Przyjaciele* i *Znami*, zacząłem nócić te wierszyki, które w Nrze 333 *Kurjera Warszawskiego* przy artykule o wspomnianej *Winnicy*, miałem przyjemność kilkokrotnie odczytać; a będący zemną z iednych miejsc *Przyjaciele* i *Koledzy*, dodali jeszcze następujące wesołe strofki:

Hej! użyjmy żywota,  
Wszak żyjem tylko raz;  
Niechaj ta czara złota,  
Nie próżno ludzi nas. —  
Dalej do niej wesoło,  
Kto tylko lubi żyć;  
Zgodnie z przyjaźnią w koło,  
Niech zacznie wino pić. —  
Poprobujmy *Węgrzyna*,  
Wszak to jest Niebios dar;  
Któżby nie chciał pić wina,  
W kim tleie uczuć żar. —  
Przezeń serca zgadują  
Na kogo los ma paść,  
Spólnie sobie dyktują,  
W kim mogą ufnąć kłasc. —  
W kim przyjaźń, miłość szczerza,  
Tam mierzmy śmiało krok;  
Niech od nas hołd odbiera,  
Kto zwraca tu, swój wzrok. —

I nie raz, za iedno miłe spojrzenie, nie ieden z nas poświęciłby całe mienie swoje; bo cóż lepiej iezeli nie wzrok, maluje uczucia duszy! I nie pomyślę się, że i *Winnica Węgierska, Francuzka* i *brzegów Renu*, której my dziś tak solenne składamy hołdy, pragnie tylko miłego wejrzenia, a zapewne poświęci dlań całe mienie swoje, usługę, prędką, zręczną, i to wszystko, czem tylko Gości swoich przyjemnie uraczyć, udarować może. Nadchodzi też i gwiazdka, która nikogo przy tak uroczytym obchodzie *Świąt BOŻEGO NARODZENIA* nie pomija. Gwiazdka najpożądania dla tej *Winnicy*, będzie życzliwość jej zwolenników. Oni to są dla niej godnem pożądanego szczęścia, i dla nich tylko posiada te skarby w płodach zagranicznych, iakie tylko gdzie znaleźć, i zkąd ie wydobyc może; bo dla tych wszystkich co jej sprzyiają, nie oszczędza swych ofiar, i szczeręgo dla wszystkich nie odmawia poświęcenia się. A żyjąc tak pożytecznemu Zakładowi ciągłego powodzenia iak dotąd, składam złp. 5 na *Kolendę*, dla ubogich do *Sal Ochrony* uczęszczających dziatek, spodziewając się, że wielu *Przyjaciół* ludzkości, łącząc przyjemność z do-

brym czyner n, za tym moim przykładem pójdzie.—Jan Palisch z miasta Jandorf (Czandorf) z Węgier.—(Redakcja Kurjera umieszczając powyższy artykuł podany przez cudzoziemca, dodaje:

W iezle jest czasem spiiąc wino stare;

Ale w miarę... ale w miarę.

Dodać o raz nader należą i sprawiedliwą pochwałę Warszawskim Obywatelom, Kupcom utrzymującym Handlewów, i ż odznaczają się tak doborem wybornych napoiów, jak też uprzejmością dla Gości i ceną umiarkowaną).

Bywa tak powszechnie na świecie, że Autorowie wstawionych romansów, mniej są szczęśliwymi w zawodzie dramatycznym. Przyczyna w tem zapewne ta sama, co i ta, na zasadzie której powstało przysłowie: *Kto szczęśliwy w miłości, ten przegrywa w karty*. Najpierwszy z tegoczesnych Romansopisarzy francuzkich Balzak, napisał dwie dramy *Fautrin* (Wotrę) i *Quino'a* (Kinola), które nieprzyniosły żadnego zadowolenia. Przeciwnie Wolter, którego wstawione traedje *Meropa*, *Alzira*, *Zaira*, *Mahomet*, *Sierota chiński*, *Semiramida* it. p., stawiają w rząd pierwszych Pisarzy dramaty; za powieści swoje, na powszechną naganę zasłużył. Tymczasem Fryderykowi Soutie (Salje) powiodło się w obutych rodzajach uzyskać najzasławniejsze pochwały. Autor romansów: *Pamiętniki Szatana*, *Hrabia Beziers*, *Bakałarza* i innych utworów niepospolitej wartości, wstawił się także jako Autor dramatyczny. Jedno z najlepszych dzieł jego, 5-aktowa drama *Kochankowie z Murcji*, którego rzecz wzięta z XIV wieku, przedstawiono wczoraj na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie w języku polskim. Jak Publiczność Paryzka, również i Warszawska iednomyślnie uznała że Drama *Kochankowie z Murcji*, należy do rzędu dzieł scenicznych najbardziej efektowych; zajmuje uwagę Słuchaczy ciągle, wzbudza podziw, i wszelkie zadowolenie jakiego tylko żąda Lubownik sceny. Wczoraj brzmiały zasłużone oklaski; możemy zapewnić że dzieło sprawiło wzruszenie, i z istotnem zadowoleniem było przyjęte, co dziś powtórnem, wątpić nie można, sprawdzonem zostanie. Do ogólnego zadowolenia dzieła, dołączyło się wyborne wykonanie głównych rol przez naszych pierwszych Artystów; okrywano ich oklaskami, i przywołano IPanią Halpert 5, JPP. Rychtera 4, Jasińskiego i Komorowskiego po 3-kroć, oraz JP. Chomanowskiego, Żądano wiedzieć komu winniśmy piękny przykład tego dzieła; jest to Setna-Druga praca literacko-sceniczna JP. Jasińskiego; iednogłośnie został przywołany, i w tych odgłosach wdzięcznej Publiczności, otrzymał drogą sercu jego nagrodę.

Dyrektor Tagljoni wyjechał wczoraj do Medyolanu na kilka tygodni.

W początkach Sierpnia r. b. na polach i w lesie wsi Po-

gorzlecu Pcie Sejneńskim, znalezione zostały szczątki, to jest: kości i głowa człowieka płci męzkiej, ze skóry i mięsa zupełnie obnażone, a przy nich koszulę i spodnie płócienne, czapkę sukieną, t-bakierkę rogową, sznurek pleciony, połowę grzebienia gęstego rogowego i t. p., książeczkę legitym: na imie Krystjana Guter parobka; według doniesienia Wójta Gminy, Krystjan Guter wyszedłszy z żoną w niewiadome miejsce, dotąd do gminy nie wrócił, a rząd wypływa domniemanie, że znalezione zwłoki pochodzą z wystrząsą z Gutera; kto by więc wiedział o prawdziwej przyczynie śmierci owego człowieka, sechce niezwłocznie Sąd Kalwaryjski zawiadomić.

Dnia 24go z. m. Czeladnik młynarski został znaleziony nieżywy na drodze do wsi Kowalki w Pcie Kuźawskim prowadzącej. — Kilka dni temu podróżny przybywszy do karczmy na Kępie Zakroczymskiej będącej, pozostał na nocleg; w czasie którego zamordował służącą lat 23 mającą, przez przebicie jej na wylit boku, pokłucie ręki i poderżnięcie gardła. — Włóścianin z gminy Husinka, obłąkanie zmysłów cierpiący, powiesił się w dniu 12 b. m.

Anglja. — (Wczorajsza poczta przyniosła potwierdzenie udzielonej przez nas wczoraj wiadomości, o rozwiązaniu Ministerstwa Pila.) — Od wiekiego czasu znacznie wzmożono warownie na wyspie Jers-y, mianowicie pomnożono liczbę armat, a milicję tanezną uczyniono ruchomą. — Prezydent miasta Plumutu w skutek prośby podanej przez 1,000 mieszkańców, zwołał na 12go b. m. zgromadzenie ogólne, na którem miano obradzić adres do Królowej względem krytycznego stanu klasy ubogiej.

Belgja. — Niedza, za zbliżeniem się zimy, wzrasta; dowodem tego są częste rozbójnicze napady w obwodach Audenarde (Odenard), Nederzwalm, Nederbrakel i Steenhuyze-Wynhuyze. 6go i 7go b. m. wieczorem bandy złoczyńców z poczerzonymi twarzami wpały do pomienionych obwodów na grabież; w niektórych miejscach udało się ich zamiarom. Władza wojskowa przedsięwzięta już środki ostrożności przeciw tym bandom.

Francja. — Reszta Basza odpłynął z Marsylji do Stambutu tegoż dnia, w którym Ibrahim Basza odpłynął do Port Wandr. Kurjer marsylski donosi, że podczas pobytu Ibrahima w tem mieście, zgłosił się Aient ang: który miał naradzać się z Ibrahimem i dowodzić mu, że poczta indyjska prędzej może dojść do Anglji przez Marsylję niż przez Tryest. — Dotychczas ukazanie się Abdelkadera w subdywizji Medchy, nie sprawiło żadnych skutków. Pokolenia w tej części Tell zachowały wierność. Od upływu walk w dniach 22gim i 23cim z. m. wojsko zgromadzone w Hamzie pod dowództwem Jenerała Arbouville (Arbuwil), nie napotkało więcej na hufce nieprzyjaciel-

skie. Pokolenie *Beni Desad*, którego odszczepienie się było ulowodnionem, ofiarowało swoją uległość, ale go nie przyjęto. W *subdywizji Orleanwil* od czasu powrotu Pułkownika *St. Arnaud* (S. Arno) powstanie rozszerzyło się. Marszałek *Bugeaud* (Biużo) 27go z. m. miał znajdować się w *Ben Atin*, dziedzicznie *Flit-tasów*, gdzie działał wspólnie z *Jenerał-Portu: Bour-jolly* (Burżoli). *Jenerał-Port: Lamoriciera* (Lamorisjer) 27go z. m. miał znajdować się w *Medszareb* u pokolenia *Haszem Szeragas*, zmierzając ku dolinie *Fortassa*, gdzie zgromadziło się mnóstwo kraiovców. Ponieważ burzliwe morze wstrzymywało statki w *Dzema Gasaut*, przeto nie ma wiadomości z *Tlemzenu* i *Oranu*. — *Hrabia Flahault* (Flahol) Posel w *Wiedniu* miał popaść w niełaszkę, z powodu, iż w swoich raportach z zbytnim zapałem wychwalał przynioty *Xcia Bordo* i jego siostry, z okoliczności zaślubia tejże z *Xciem* następcą *Lukki*. Król miał powiedzieć do *Pana Gizo*: »Czyliż na to posłano *Pana Flahol* do *Austrii*, aby śpiewać pieśni weselne. Pisz Pan do niego, że tam jest umieszczony, aby przysyłał raporty a nie dytryambu.» — W *Limoż* umarł znakomity prawnik *P. Sirey*, Ojciec nieszczęśliwego *Sirey*, który został zabity w domu *Panny Heinefetter* w *Bruxelli*.

*Z Krakowa 13 Grudnia.* — Nieurodzaje tegoroczne, a mianowicie zaraza na kartofle, na ten nieodzowny pokarm uboższej klasy ludu, zagrażając im ciężkim przednowkiem na następującą wiosnę r. 1846, doradził wczesne zapobieżenie nędzy, i obudził troskliwość w sercach technących miłością bliźniego, do szlachetnych zamiarów. W tym celu za upoważnieniem Rządu, zawiązało się Towarzystwo z dostojnymi i Szano: Obywateli złożone, którego zamiarem jest, zbierać zawczasu składki na fundusz *Zupy Rumpfordskiej* tylokrotnie już po wszystkich krajach ucywilizowanych na ten cel dobrowolny z pomyslnym skutkiem użytej. Dyrekcja teatralna, podzielając ten czcigodny zamiar, poświęca mu widowisko dramatyczne mające być danem 15go b. m. Publiczność nasza, z otwartymi zawsze rękami lubiąca śpieszyć w pomoc niedoli, ochoczo przyjęła tę ofiarę, i kiedy dziś dopiero o widowisku tem pierwsze wydano doniesienie, już w tej chwili gdy to piszemy, wszystkie loże i krzesła w parkiecie rozkupione zostały, że nawet miejsce, które zajmuje orkiestra, użyte zostanie dla widzów. Artyści dramatyczni odegrają w tym dniu Komedję: *Ciche wody brzegi rwą*; zakończą *Krakowiaczkiem* przez uczennice, *Panny Szuszkiewicz* i *Tysler*. — Z wyjazdem *Pana Ernst*, ustał szereg koncertów w naszym mieście. Wirtuoz ten doznawszy najgościnniejszego przyjęcia, nie zyskał jednak powszechnego zadowolenia; zdania były podzielone; przynajmniej wybór i wykonanie części tylko koncertu *Bazziniego*, nie

odpowiedziały życzeniu znawców. *Pan Ernst* nie uzyskawszy pozwolenia na podwojenie ceny miejsc na drugi koncert, poprzestał na jednym, i odejść do *Wiednia*.

*Niemcy.* — Władze miejskie miasta *Poznania* wyznały 43,000 zł., aby podczas zimy ubogim przodawać kartofle po 2 zł. za szefel. Komisja na ten cel wyznaczona, kupuje kartofle po 3 zł. szefel. — Nowonarodzony syn *Xcia Karola Heskigo* na *Chrzcie S.* otrzymał imiona, *Wilhelm Ludwik Fryderyk Jerzy Emil Filip Gustaw Ferdynand*. — 9go b. m. umarł w *Wiedniu* Posel nadawczy i Minister pełnomocny *Wielkiego Xcia Badeńskiego*, *Jenerał-Port: Baron Tettenborn*. — Ministerstwo *Saskie* pierwszy raz drogą wyjątkową przypuściło do *Adwokatury Izraelitę Izzydora Kaim*.

*Włochy.* — Z *Neapolu* piszą 1 b. m.: Król i ci wszyscy, którzy niedawno byli w *Palermo*, zachwyceni zostali uprzejmością *NN. CESARZA, CESARZOWEJ Rosyjskiej* i *W. Xiężniczki Olgii*. W *Neapolu* czynią wszelkie przygotowania, aby przyjęcie iak najświętniejszym uczynić. Z początku życzyono, aby *Najjaśniejszy Cesarz* wylądował przy *Mergellinie*, i aby *Willa Reale* i nieprzejrzany ciąg pałaców *Riviera de Chiaia* pierwsze na nim uczyniły wrażenie; później zmieniono ten plan; dostojny *Gość* miał wylądować w *Kastelmare*, i koleją żelazną udać się na zwiedzenie *Pompeii*. Od dziedzicu kolei żelaznej w *Neapolu*, aż do zamku utworzono szpaler wojska. Pod energicznym kierunkiem *Pana Delkarette* upiększają się ulice, place i domy. Około 30,000 wojska zgromadzono w *Neapolu*, a jednakże prawie nie znać jego obecności. W zapowiedzianych manewrach, głównie artylerja działać będzie. Jak dalece spokojność utwierdzoną jest w *Neapolitańskim*, dowodzi ściągnięcie na jeden punkt całej żandarmerji. Król cieszy się zdrowiem iak najlepszym i codziennie maszruje swoje wojsko. W teatrze *San Karlo* orszak *Cesarski* zajmować będzie 14 loż; za miejsce w parterze płacą 5 piastrow. — *Xbż Jerzy Pruski* 21go z. m. odpłynął z *Neapolu* do *Palermo*. — Niedaleko *Bolonji* w ostatnich dniach z. m. uważano statek podejrzany z flagą *Grecką*.

*Rozmaitości.* — Szczupak okropny niszczytel ryb w stawach i rzekach, przy nadchodzących świętach jest w wielkich kłopotach, ażeby ująć siedel człowieka, który na niego powynajdywał wędkę, sieci, węgiertę, bębenki i iazy, a iako naprawiający wszystko złe co jest w naturze, karze szczupaka za jego łupiestwo i srogość, ale iako bezinteresowny zarówno załada tak ciemiężcę iako i ciemiężonych. Szczupak choć jest za żarłoka okrzyczany, dla tego nie przestał być wyborną potrawą. Mięso ma białe, ścisłe, łupkie, smaczne, nietłuste, i łatwo do strawienia. Ale nie tylko

własności gastronomiczne wynoszą szczupaka nad inne ryby, lecz jego wielkość ciała i długość życia, na co tu mamy jeden przykład godny uwagi. W roku 1497 w *Lantern* niedaleko Manheimu, złowiono szczupaka długości dziewiętnaście stop, ważącego 350 funtów. Szczupak ten miał lat 235, iak to poświadczał jego akt urodzenia wyryty na pierścieniu metalowym wyślacnym, przechodzącym przez skrzela; »Jestem pierwsza ryba rzucona w ten staw ręką Cesarza Fryderyka 2go dnia 5 Września r. 1262. Portret tego olbrzymiego szczupaka, zachowany po dziś dzień w zamku *Lantern*, a skielec jego wystawiony w Manheimie, nie pozwalają wątpić o wiarygodności tego wypadku. Smakosze jednak nie są amatorami długich, i utrzymują, że najlepsze są od 5ciu do 8miu funtów, a powierzchnia jego kiedy jest żółto-czarna nakrapiana, to jest najdelikatniejszy, lubo nie pogardzają nim chociaż grzbięt ma zielony. — *Sławny piiak*. Gdy raz w wojnie hiszpańskiej kilka angielskich i irlandzkich pułków razem obozem leżało, złożyli się dwaj oficerowie, kto większego piaka pomiędzy swoimi ludźmi znajdzie. Oficer irlandzki utrzymywał, iż jego służyący taki kielich, iaki właśnie przed nimi stał na stole, a przynajmniej 6 butelek w sobie zawierał, bez wahania się duszkiem wypić. Anglik nie chciał temu dać wiary, a zatem wezwano służącego, chcąc usłyszeć co on na to powie. Ten przypatrzwszy się dokładnie kielichowi, prosił aby mu go na chwilę z sobą wziąć pozwolono. Oficerowie przystali, a on niebawem powróciwszy, oświadczył iż gotów jest pić o zakład. Nałano tedy wina, a syn «smaragdowej wyspy» wypił cały kielich duszkiem. Anglik nie mógł przyjść do siebie z zadziwienia, a w końcu zapytał piaka, dla czego też brał wprzód kielich z sobą, gdy tak doskonale pić umie. «*Please your honour,*» odpowie Irlandczyk swoim rozwlekłym akcentem, stojąc mocno na nogach i nie okazując najmniejszego znaku zawrotu głowy. Nie byłem ze wszystkim pewny swego i próbowałem wprzód wypić ten kielich nałany wódką. Anglik zapłacił w milczeniu, co przegrał.

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Paniutin Jenerał-Lejtn., z Kielc; Trębicki Jenerał, z wsi Piekar; Hamburgier Wilh: Kupiec, z Hamburga; Małachowski Lud: Hr. z Lublina; Ziemmer Borthold Kup: z Gdańska. (G.P.)

### DONIESIENIA.

Transport Dreźnieńskich FARB OLEJNYCH, tartych w pecherzykach, w powiększonym komplecie, nadszedł do Składu Materjałów Aptecznych i Farb Malarskich A. F. Galle, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 476 B., na przeciw Klasztoru OO. Reformatorów.

Wczoraj zostawiono w Sankach TAXE POSESJI Nr 2997 przy ulicy Czernałkowskiej położoną. Łaskawy Znalazca raczy oddać za stosownem wynagrodzeniem, do Rządcy domu XX. Karmelitów, przy ulicy Krak.-Przedmieście.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, dostanie w rozmaitych gatunkach **STRUOLI**, iako to: M ślanych, Krakowskich, Montowych, i Zwyżających z tegorocznym Anykiem. Zachwalać nie myślę, gdyż Szano: Publiczność już od wielu lat przekonana jest o ich dobroci. Sprzedaż tychże uskuteczniać się będzie li tylko pod Nrem 113 przy ulicy Piwnej. Obstalunki przyjmują się od dnia dzisiejszego aż do 23go b. m. do godziny 9tej wieczorem.— Cwikel.



Niżej podpisany ma zaszczyt zawiadomić, iż do Składu jego Chiński Herbaty przez Rossję ładem sprowadzanej, znajdującego się na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu przechodnim zwanym *Rezlera*, przy Księgarni Rossyjskiej, nadszedł nowy transport z *Makarewskiego Niżgorodzkiego* Jarmarku, **HERBATY**, i o cenach od dwóch do dwunastu Rubli srebrem za funt ieden, w odznaczających się, szczególnie dobranych i wybornych gatunkach

*Wsiewołod Istomin.*

Skład Korzeni i Win M. Kirkow, odebrał świeży transport **ŚLIWEK FRANCUZKICH**, znanych we Francji pod nazwą „*Pitnes Imperiales*,” w bardzo ozdobnych Skrzyneczkach.

W dniu 20 b. m., będąc za interesem w mieście, zgubiłem w pałacu Paca, lub Sali Wystawy Loterji, **WORECZEK** płócienny, w którym znajdowały się niżej wyrażone Kupony z bieżącego półrocza, wartości złp. 2346, wraz z Specyfikacją, tudzież rozmaite Rachunki Domu handlowego J. G. Schafer et Comp. Łaskawy znalazca powodowany uczuciami ludzkości, przez wzgląd na moje krytyczne położenie, raczy rzeczone Kupony oddać do Kantoru Fabryki Porteru i Piwa Bawarskiego przy ul. Krochmalnej Nr 1108, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę. Numery Kuponów: Lit: B, Ner 194.144 stary; 8 sztuk Lit: B. nowe Ner 283,846, 285,560, 285,560, 285,747, 288,723, 289,043, 307,409, 307,492, 313,487; 6 sztuk starych Lit: C, Nra: 115,505, 169,779, 169,780, 178,298, 181,048, 197,823. 18 sztuk nowych L: C, Nra: 209,686, 211,979, 215,579, 218,416, 226,323, 226,521, 238,181, 238,587, 239,342, 245,112, 261,610, 268,158, 264,128, 275,612, 275,613, 276,295, 308,633, 314,570; 3 sztuk nowych L: D, Nra: 269,698, 269,785, 300,818; 1 szt: stary Lit: E, Nr 75,182; 13 szt: nowych Lit: E, Nra: 230,118, 247,794, 249,144, 252,599, 253,010, 253,961, 254,478, 254,699, 254,758, 234 795 296,625, 300,436, 305,750; 6 sztuk Kuponów wartości złp. 120, Nra: 277,800, 43,127, 37,460, 239,995, 226,287, 229,050. 1 Kupon Lit: E, Nr 252,653; 1 Kupon Lit: B, Nr 187,424; 2 Kupon wartości zł. 30, Nra: 226,747, 233,319. 7 Kuponów wartości zł. 274, Nra: 155,251, 238,367, 276,277, 275,669, 293 557, 272,960, 303,146; 1 Kupon Lit: D, Nr 231 853; 1 Kupon Lit: C, Nr 210,710; 2 Kupon Lit: B, Nra: 281,446, 286 222; 5 Kuponów wartości złp. 132, Nra: 285,939, 276,223, 298,528, 236,296, 228,342, 263,490; 6 Kupo-

nów wartości zł. 80, Nra: 217, 462, 261, 277, 271, 277, 271, 255, 255, 949, 271, 552. Ostrzega się zarazem, iż znalazca żadnej korzyści z nich osiągnąć nie może, gdyż stosowne kroki w tym względzie w właściwym miejscu poczyniono. — A. Frank, Piarsarz Fabryki.

Zł. 10 Nagrody. Dnia 16 b. m. w przechodzie przez ulicę Wierzbową, Senatorską, Bielańską, Leszno, Długą i plac na Nalewkach, zgubiono w jedną paczkę zawinięte PAPIERY w języku polskim i rosyjskim, dotyczące Drogi żelaznej. Znalazca raczy je za powyższą nagrodą, oddać w Banku Polskim, Woznemu Siemienskiemu.

### FABRYKA PIERNIKÓW i CZEKOLADY

przy ulicy Kapitulnej Nro 338.

Poleca się Szano: Publiczności na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia znacznym doбором rozmaitego gatunku PIERNIKÓW, iakoteż różnymi ORZESZKAMI Cukrowemi, i innymi, iuz Szano: Publiczności w tej Fabryce znanymi WYROBAMI. Za świeżość i dobroć powyższych Towarów zaręczam. A *Ehestaedt.*

Dnia 6go b. m. znalezione dwa KOPRAKI miedziane, nowo-wybielane; Właściciel odebrać może w Instytucie Oświatlicznym przy ulicy Marszałkowskiej, u Strużka-mieścowego.

ŁOSOŚ prawdziwy Elbląski, nadszedł do handlu Teodora Tock, przy ulicy Podwałe Nr 497 A. w pałacu W. Dyzmańskiego. — Do tegoż handlu nadeszły różne BABALJE świeże.



AUSTERJA do wydzierżawienia w mieście Białobrzegach nad Pilicą, na trakcie głównym Warszawsko-Krakowskim, od Sgo Jana 1846 r. Miejscowość wymaga Człowieka zamożnego, iako w punkcie handlowym. Wiadomość o warunkach na gruncie, w Dobrach przyległych Sucha zwanych.

W Składzie Głównym Druków i formularzy przy Komisji Rząd: Przych: i Skarbu, znajdują się następujące urządzenia, iako to: Instrukcja pomiarowa dla Jeome-trów, dzieło o 2ch Tomach. Instrukcja do anszlagowania czyli wyciągania intraty z Dóbr z roku 1822, Tom jeden. Instrukcja czyli Tabella zamiany Miar Reńskich na Nowo-Polską; które nabyć można za ceny ustanowione.

MEODZIENIEC lat 15 mający, z Prowincji, z dobrych Rodziców pochodzący, pragnie być pomieszczony iako Uczeń Kunstzu Zegarmistrzowskiego, o własnem ubraniu, kosztów wpisu i wypisu. Kto by w W W Panów Zegarmistrzów takowego przyjaciela chciał, niech się raczy zgłosić do Drukarni Kurjera, po informację.

WINA węgierskie w dobrym gatunku, garniec zł. 12, 15, 18 i 20, butelka zł. 2 1/2, 3 i 4, wystale i stare zł. 5, 6, 9, 12 i 18; francuzkie garniec zł. 9, 10 i 12, na butelki zł. 2, 2 1/2, 3 i 4; Małaga, Muskatel i Madera butelka zł. 4, 5 i 6; Araku Jamajka but: kwart: zł. 5; Arak Jamaika 1e kok w naturalnej dobroci, biały, Batawja Szamp: zł. 6; 10 but: pół kw: Porteru zł. 6; 10 but: 3 kwater: zł. 9. Siedzi pół helen: baryłka 30 sztuk zł. 6 gr. 20; sprzedają się pod Nr 166 na rogu ulicy Mostowej, naprzeciw XX. Paulinów, w handlu Milewskiego.

W ZABAWKI DZIECINNE. Handel Galanterji Jana Sommerfeldt przy ulicy Senatorskiej w domu W. Józefa Epstein Nr 470, zaopatrzone zostały w różnego rodzaju Zabawki Dziecinne; iak niemniej posiada znaczny zapas wyborowych LALEK ubranych; z którymi na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, zawsze dla niego żaskawej Publiczności, poleca się.



MICHAŁ RIEDEL Tyrol, zajmujący się obecnie dostawą Bydła rogatego z Szwajcarii, Merztalu i Tyrolu, do chowu tu do Kraju, poleca się JJWW. i WW. Obywatelom usługą swą dostawą takowego, z zaręczeniem za dobrocią BYDŁO, opatrzone świadectwami urzędowemi pochodzenia i zdrowia. Zamówienia przyjmuje w Hotelu Lipskim, gdzie stoi, lub u Kupca *Sommer*a przy ulicy Długiej Nro 580, do którego nadesłane franko listy, z wyrażeniem gatunku, koloru i lat Bydła, staną się, w razie niemożności osobistego układu, zobowiązaniem pismiennem za ceny umiarkowane dla wszystkich jednakowe. Przy końcu Mca Czerwca lub na początku Lipca r. p. obowiązują się dostawić, podług rozporządzenia Zamawiających, na miejsce lub do Warszawy.

### OWOC SZLĄZKI.

Zawiadamia się Szano: Publiczność, iż OWOC przybyły Berlinka ze Szlązka, dla dogodności zacnych Gospodyn, ze Statku do Hotelu Podlaskiego przy ul: Bednarsk: Nro 2680, przeniesionym został. Osoby zatem chętne zaopatrzyć się na Gwiazdkę w wyborne *Burzuwki, Benety, Szetyny, Kalwiny* i t. p. za cenę bardzo umiarkowaną, powinny z zakupieniem takowych pośpieszyć, gdyż zapas znaczny, iaki ieszcze znajduje się w wspomnionem miejscu, z przyczyny zbliżającej się zimy, razem sprzedanym zostanie.

Podpisany, Wynalazca płynu na wygubienie nagniotków, ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż nadal w temże mieszkaniu zostaje, to jest, przy ulicy Sgo Jana, Nr 13, na 2gim piątrze. Kto zechce osobiście widzieć się z podpisanym, zastać go może od godz: 12tej do 4tej. Wspomnionego płynu każdego czasu dostać można. Jan Gębicki, b. Chirurg Powiatowy.

Fabryka Lakierów i t. p. ma zaszczyt zawiadomić, iż na nadchodzące Święta, przysposobiła znaczny zapas ulepszanej WODOTRWAŁEJ ZAPRAWY do posadzek bez froterowania w kilku kolorach, która ma tę wyższość nad innymi, że schnie bardzo prędko, nie wymaga szczerkowania, i nie wydaie żadnego nieprzyjemnego odoru, (co w tej porze roku z powodu zamknięcia okien bardzo jest korzystne), i nabyć można po cenie stałej fabrycznej przy ulicy Bonifratersk: Nr 2163, wprost Kosciola OO. Bonifratrów, iakoteż w Handlu Żelaznym R. *Zigler*, przy ulicy Długiej Nr 557, w domu dawniej Potkańskie zwany, i w Handlu Materjałów Aptecznych W. Lud: *Spieß* et Comp: przy ulicy Senatorskiej Nr 464 i 5, w domu PP. Kanoniczek.

Księgarnia Ig: *Rosenthal* w Radomiu, ma honor zawiadomić Szano: Publiczność, iż Skład jej zaopatrzone został w różne Książki Dziecinne na Kolendę służąc wo-

gące, tudzież w różnorakie Zabawki dla Dzieci z fabryk C. F. Mintera, z której Skład Komisowy wszystkich wyrobów Księgarnia ciągle utrzymuje i po cenach fabrycznych bez najmniejszego nadboru sprzedaje. Także są do nabycia Kalendarze różnych wydań; »Pamiętnik Domowy» Kalendarz dla wygody wszystkich stanów; Książki Rejestrowe oprawne w różnych formatach i po cenach bardzo umiarkowanych. Prenumeraty na wszelkie wychodzące Dzieła po cenach warszawskich z ułatwieniem upłat, Księgarnia przyjmuje. Wszelkie obstalunki na dzieła krajowe i zagraniczne w jak najkrótszym czasie i jak najakuratniej załatwia. W końcu poleca się Księgarni Składem Papieru z fabryki Jeziorni i Soczewskiej i innych materiałów pismiennych, które po cenach nader umiarkowanych sprzedaje. Ig: *Rosenthal*.

JAN MARKOWSKI, utrzymujący Zakład Fryzjerski i Perukarski, u którego wyrabiają się Pamiętki z włosów Familijnych, jako to: SZNURECKI, Łańcuszki do Zegarków, Szpilki, Bransoletki, Weże w miejsce Bransoletek, Bandluczki, Woreczki, Sakiewki, Cyfry, Laurry i Kwiaty; także i MASSA do farbowania włosów na kolor czarny, słońk po zł. 1; można także dostać przy nadchodzącej Kalendarze LALOK różnej wielkości z peruczkami, nierównie lepszych od zagranicznych, z powodu, że są do czesania poleca się zaledem Sz. Publicznosci. Ulica Golebia czyli Nowomiejska Nr 163. w Gdańsk: Piwnicy.

Dnia 14 b. m. w zeszłym Niedzieli o godz. samej 5 wieczorem, przechodząc od Banku przez ulicę Elektoralną, Orła i Leszno, do Działynskiego, zgubiono BURNUS żeński sukienny, czarny, podszyty z brzegu dwoma cząstkami czarnej marseliny i obszyty torsedką. Uprasza się łaskawego Znalazcę o wiadomość na ulicę Niecałą pod Nr 614 lit. J.

Skład Rajtarskiego przy ulicy Elektoralnej, naprzeciw Komory, otrzymał świeży transport MIO-DU polski i węgierski: starego w butelkach, Maliniaku, Wiśniaku; oraz Fig, Rodzynek, Śliwek francuzkich i węgierski; oraz Kasztanów. Również dostać można WINA węgierskiego stoł: garn: zł 12, francuzkiego białego garn: zł 8, czerwonego zł 12, Austriackiego zł 2 i 3 butelka, i wszelkich innych.— Do tegoż Składu, potrzebny jest UCZEN dobrej kondyty.

Na żądanie pełnomocnika Sądowego i z mocy upoważnienia prezjdi Tryb: Cyw: tutejszego, w domu przy ulicy Konwiktorskiej pod Nr 118 B. położonym, sprzedane zostaną drogą publiczną licytacji, przed podpisaniem Reierem, dnia 10/22 Grudnia r. b. o godz. 1 rano, rozmaite Ruchomości do spadku po niegdy Szczępanie Stopyczyku należące, jako to: Meble ieszonowe i inne sprzęty domowe, Garderoba, Bieliza, Pościel, Furgon, Bryczka, Wóz, sadło. Słoma, Sól, Mięso solone w beczkach, oraz znaczna partja Skur wotowych i krowich, za gotowe zaraz po przybyciu w monecie płacić się mające pieniądze.

M a s ł o w s k i, Reient K. Z.

Dzisiaj rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe zima 0.

TEATR ROZMAIT: Jutro, 31szy raz *Wendeta*. Sny raz *Sztuka przypodobania się*. Ściana wstępna rola *J. Panny Barhard*.

P A C Z K A R N I A

przy ulicy Freta N° 253 i 4, obok XX. Dominikanów. Przedsiębiorczyni A. K. Stypułkowska, znająca się doskonale na urządzeniu Pączków, zapewnia gotowość onych w każdym czasie, rychłą usługę i czystość lokalu, aby łaskawi Amatorowie, nie doświadczyli żadnej niedogodności. Pączkarnia otwarta zostanie d. 26go b. m. (w drugie Święto Bożego Narodzenia). Cena Pączków, po gr. 3 sztuka.

Niżej podpisany, mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, wypiekane będą tak jak lat poprzednich, STRUCLE postne i maslane różnej wielkości, z wszelkimi przyprawami; sprzedaż uskuteczniać się będzie w sklepie przy ulicy Krak: Przedm.; w pałacu Karasia, i przy ulicy Zabiej w pałacu Hr: Zamojskich; obstalunki przyjmują się do d. 23 b. m. Juljan Artz t.

Mam zaszczyt donieść Przes: Publicznosci, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, tak jak zwykle corocznie, dostać można tak STRUCLI maslanych, jako i wodnych, na rozmaite ceny, w domu Lewenberga Nr 467 A. przy ulicy Senatorkiej, w Sklepie Piekarskim, jako i w domu moim przy ulicy Rynek Starego-miasta Nr 65, to jest we Wtorek i Środę. Jan Steinmetz.

Znana Piekarnia Bogumiła Fritsch pod Nr 630, przeniesiona (vis a vis) naprzeciwko pod Nr 640 przy ulicy Trębackiej; w której, na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia jak od lat 20, tak i teraz dostarczać będzie STRUCLI maslanych od zł. 2 do 12; zaś Strucli wodnych z maki mątowej od złotego do 9; obstalunki wszelkie jak najspieszniej dopełniane zostaną.

W piekarni Badeńskiej za Żelazną Bramą Nro 413, na nadchodzące Święta, każdego czasu nabyć można świeżych i w najlepszym gatunku wypiekanych STRUCLI Maslanych, ocukrowanych i z rodzynkami: iak również STRUCLI zwyczajnych. Osoby mające chęć zamówienia pieczenia wszelkich Ciast, raczą dniem wprzody swego zlecenia nadesłać. Wilhelm Gerber.

W Piekarni Rozalji Thiel, pod Nr 112 przy ulicy Piwej, za Kościołem XX. Augustjanów, idąc od Zamku gdzie obno wypukle zielono malowane, wypiekane będą na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, STRUCLE mątowe postne w dobrym gatunku, oraz maslane z migdałami; za smak i dobroć Szan: Publiczność od lat tyln przekonana, będzie i nadal zadowolona; obstalunki przyjmowane będą do dnia 23 b. m.—Sucharki do herbaty w każdym czasie.



Donoszę Szan Publicznosci, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, wypiekać będą STRUCLE maslane, iakoteż mątowe z anyżkiem, z najpiękniejszej maki, na różne ceny; których sprzedaż odbywać się będzie w Sklepie moim przy ulicy Długiej pod Nr 675, naprzeciw b. Arsenalu; iakoteż w Sklepie drugim przy ulicy Mostowej Nr 247. gdzie także obstalunki przyjmuję; za dobroć pieczywa ręczę. Jan Mak.

Osoby życzące zachować ostatnie dni postne, mogą dostać w różnych gatunkach RYB, ZUP, oraz Potraw mięsnych, w handlu Matewskiego, przy ulicy Bednarskiej.